

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Sędziowie: SO Dariusz Kawula (spr.)

SO Małgorzata Susmaga

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kujawa

przy udziale Jerzego Maćkowiaka prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r.

sprawy **J. C. (1)** oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 października 2014r. roku, sygn. akt. VIII K 46/08

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego J. C. (1) przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Małgorzata Susmaga Jarosław Komorowski Dariusz Kawula

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2015r., w sprawie VIII K 46/08, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu **uznał oskarżonego J. C. (1)** za winnego tego, że w dniu 28 marca 2002r w Poznaniu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 60 000 zł w ten sposób, że wprowadził w/w w błąd co do możliwości szybkiego uzyskania kredytu w wysokości 15 000 000 zł i pobrał przedpłatę na ten cel w oparciu o podpisaną w dniu 27 marca 2002r. umowę zlecenia, podczas gdy w rzeczywistości realnych możliwości związanych z uzyskaniem takiego kredytu nie miał, działając na szkodę R. K., tj. **popelnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.** i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, oraz karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 15 zł. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983r. ze zmianami) zwolniono oskarżonego w całości od kosztów sądowych i opłaty za I instancję.

Przedmiotowy wyrok zaskarżył **apelacją obrońca oskarżonego J. C. (1), adwokat Andrzej Koch**, kwestionując go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 439 § 1 pkt.11 k.p.k. poprzez przeprowadzenie rozprawy mimo nieobecności oskarżonego, którego udział w niej był obowiązkowy, oraz przy braku ustawowych przesłanek uzasadniających odstępstwo od tej zasady.

Zarzut ten, mający charakter zasadniczy, albowiem w ocenie obrońcy związany ze stwierdzeniem zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, wysunięty został na przedzie i powiązany z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji.

W dalszej części apelacji, na wypadek nie podzielenia przez Sąd Odwoławczy, takiego poglądu, obrońca podniósł dalsze zarzuty, obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, i tak:

- art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiającą się w dokonaniu jednostronnej, niepełnej i nieobiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków R. K., A. K. (2) i T. K. oraz wyjaśnień oskarżonych,
- art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez nierozważnie i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, a mianowicie, że:

- zlecenia pośrednictwa kredytowego R. K. udzielił firmie (...) należącej do świadka S., z nim uzgodnił wielkość prowizji oraz konieczność przedpłaty kwoty 60 000 zł,

- to oskarżona J. K. (2) podpisała umowę z R. K. o pośrednictwo w uzyskaniu dla niego kredytu, współpracując ze świadkiem S., ona również odebrała od A. K. (2) kwotę 60 000 zł podpisując pokwitowanie,

- oskarżony J. C. (1) nie był obecny przy podpisywaniu umowy pośrednictwa kredytowego oraz przekazania kwoty 60 000 zł tytułem zaliczki, podjął natomiast szereg działań zmierzających do uzyskania przez R. K. kredytu,

Nadto obrońca zarzucił orzeczeniu :

- błędy w ustaleniach faktycznych, mające wpływ na jego treść a wynikające z naruszenia w/w przepisów postępowania oraz z jednostronnej, niepełnej i nieobiektywnej oceny materiału dowodowego dokonanej z naruszeniem dyrektywy z art. 7 k.p.k.

W konsekwencji podniesionych w drugiej grupie (ewentualnie koniecznych) zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego J. C. (1) okazała się konieczna, gdyż umożliwiła kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku i w konsekwencji skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, jakkolwiek wnikliwa ocena jej zasadności okazała się przedwczesna i niecelowa na obecnym etapie postępowania, o czym niżej.

Nie przesądzając w obecnej chwili winy po stronie oskarżonego ani jej braku, stwierdzić należy, że brak było podstaw do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, gdyż Sąd I instancji przy rozpoznawaniu sprawy dopuścił się uchybień, które mogą mieć wpływ na treść wyroku. Uchybienia te uniemożliwiły Sądowi odwoławczemu merytoryczne rozstrzygnięcie.

Stwierdzić należy, że podstawowym obowiązkiem Sądu orzekającego jest wszechstronne wyjaśnienie całokształtu okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia o winie, kwalifikacji prawnej czynu i ewentualnym wymiarze kary. Ponadto Sąd ten ma obowiązek prawidłowej oceny całokształtu okoliczności sprawy. Sąd I instancji rozpoznając zarzuty stawiane w akcie oskarżenia powinien wszechstronnie w oparciu o konkretne dowody wyjaśnić sprawę poprzez ustalenie czy dany czyn przestępczy został popełniony przez oskarżonego, a jeżeli tak, to jaka powinna być jego kwalifikacja prawna, jakie były pobudki i motywy działania sprawcy, by w ten sposób przy ustaleniu sprawstwa oskarżonego dokonać odpowiedniego doboru kar, które pozostawałyby w pełnej zgodzie z zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k.

W doktrynie i orzecznictwie panuje zgodny pogląd, iż „Generalne zasady procedowania w procesie karnym nakazują organom badać oraz uwzględniać wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Jest to przecież wyraz postulatu ustawowego, by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie. W postępowaniu jest to osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu” – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 czerwca 1999 r. (V KKN 459/97 Prok. i Pr. 2000/2/10).

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty wskazane w środkach odwoławczych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Takim przepisem wyjątkowym jest art. 436 k.p.k.; ponadto zostało to utrwalone w orzecznictwie (np. wyrok SN z 2005.10.04, V KK 241/05, LEX nr 157212). Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wynikających z nich wniosków wskazanych w apelacji. Nakaz ten ma charakter bezwzględny i tylko quasi wyjątkiem jest tu zapis zawarty w art. 436 k.p.k. pozwalający ograniczyć rozpoznanie zarzutów, jeżeli jest to wystarczające do wydania orzeczenia (dotyczy to na ogół sytuacji wskazanych w art. 439 k.p.k. lub innych skutkujących koniecznością uchylenia orzeczenia bez względu na zasadność pozostałych podniesionych zarzutów). Wyjątek ten sprowadza się zatem do sytuacji, bądź to zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, bądź tego stopnia skuteczności części postawionych zarzutów, że rozpoznawanie pozostałych, z uwagi na konieczność uchylenia wyroku, byłoby bezprzedmiotowe lub przedwczesne.

Należy stanowczo podkreślić, że w przedmiotowej sprawie konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, dostrzeżona przez Sąd odwoławczy z urzędu wynika z odmiennej oceny głównego apelacyjnego zarzutu podniesionego przez obrońcę oskarżonego. Zdaniem Sądu Odwoławczego, słusznie podniesiony zarzut nie ma jednak charakteru bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k. jak wskazał to obrońca, a charakter przesłanki o charakterze względnym, sklasyfikowanej w art. 438 pkt. 2 k.p.k. mocno zarysowanej oczywistą i rażącą obrazą przepisów postępowania jakiej dopuścił się Sąd Rejonowy - w istocie przez zwyczajne przeoczenie, a z pewnością nie przez brak stosowanej wiedzy czy przygotowania do merytorycznego orzekania w sprawie. W istocie doszło do obrazy przez Sąd I instancji prawa do obrony oskarżonego, tj. do naruszenia przepisu art. 6 k.p.k.. W przedmiotowej sprawie bowiem, uchybieniem zasadniczym było nie to, że oskarżony J. C. (1) nie uczestniczył w rozprawie, której termin wyznaczono na dzień 17 października 2014r. i że Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zdecydował prowadzić wówczas postępowanie pod jego nieobecność w dalszym ciągu, co skutkowało wysłuchaniem ostatniego świadka, zamknięciem przewodu sądowego i wyznaczeniem terminu publikacyjnego, w którym ogłoszono wyrok skazujący, ale istota naruszenia prawa oskarżonego do obrony zamykała się tym, że o terminie rozprawy oskarżony nie wiedział w ogóle, nie został bowiem na ten termin prawidłowo wezwany. Do uchybienia o zasadniczym dla rozpoznania apelacji znaczeniu doszło zatem – w chronologii zdarzeń procesowych – wcześniej aniżeli oznaczył to obrońca formułując zarzut, choć wszystkie istotne dla skutecznej apelacji rozważania zawarł w uzasadnieniu środka odwoławczego.

Bezspornym pozostaje, iż w przedmiotowej sprawie oskarżony J. C. (1) występował do zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, bez pomocy fachowego obrońcy. Równie bezsporne pozostaje, że w dniu 22 kwietnia 2013r. oskarżony powiadomił Sąd Rejonowy o aktualnym miejscu swojego zamieszkania (k-920) składając do akt sprawy stosowane pismo. Od tego też czasu pod wskazanym przez siebie adresem podejmował kierowaną doń korespondencję, przyjmował do wiadomości terminy rozprawy uczestnicząc w postępowaniu aktywnie, a nawet – podając swój numer telefonu komórkowego pozostawał w kontakcie z sądem, przyjmując w ten sposób doń kierowane informacje o odwołaniu terminu rozprawy, czy wyznaczeniu innego niż uprzednio wskazany terminu rozprawy (do czego dochodziło w czasie odroczenia rozprawy, z przyczyn nie wywołanych działaniami samego oskarżonego a obiektywnie związanych z niemożnością stawiennictwa świadka, o czym ten ostatni, przed terminem lojalnie sąd informował).

Z pewnością gdyby, wyznaczając termin rozprawy na dzień 17 października 2014r. skierowano wezwanie na rozprawę adresowane dla oskarżonego J. C. (1) na prawidłowy – przez niego uprzednio oznaczony, a sądowi orzekającemu znany – adres (ul. (...), (...)-(…) P., vide k-920), zaś w wyznaczonym terminie rozprawy oskarżony nie stawiłby się bez usprawiedliwienia, nadto też gdyby w tym terminie rozprawy Sąd Rejonowy dysponował przesyłką pocztową – zwróconą jako nie podjęta w terminie i dwukrotnie awizowana - wszystkie podejmowane w tym dniu na rozprawie czynności byłyby słusznymi i skutecznymi. Tymczasem w protokole rozprawy z dnia 17 października 2014r. (k- 1227) odnotowano, że oskarżony J. C. (1) nie stawił się – prawidłowo wezwany – awizo nie podjęto terminie. Faktycznie jednak, przesyłka kierowana do oskarżonego, zawierająca wezwanie – stanowiąca kartę 1217 akt sprawy, wysłana została na dawny adres zamieszkania oskarżonego tj. na ul. (...) w B.. Nie była to pierwsza błędnie skierowana po dniu 22 kwietnia 2013r. (data zawiadomienia sądu o aktualnym adresie przez oskarżonego J. C.) korespondencja, jednak pozostałe – wcześniejsze w tym zakresie uchybienia sądu nie pociągają za sobą tak istotnych następstw.

Nie może budzić wątpliwości, iż jednym z podstawowych obowiązków procesowych sądu jest jawne prowadzenie postępowania w terminie znanym uczestnikom postępowania, z poszanowaniem ich uprawnień procesowych, umożliwienie im zajęcia stanowiska co do przeprowadzonych już dowodów i zainicjowanie postępowania dowodowego w pożądanym kierunku. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że przez omówione wyżej uchybienia procesowe, Sąd I instancji, tym samym naruszył prawo do obrony oskarżonego J. C. (1) w sprawie. Warto wskazać, że prawo oskarżonego do obrony można ujmować w znaczeniu materialnym, jako prawo przeciwstawienia się tezie oskarżenia, jak i w sensie formalnym, jako prawo do korzystania z pomocy obrońcy, przy czym ustawodawca w art. 77 k.p.k. zagwarantował każdemu oskarżonemu możliwość posiadania jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców. Realizacji tego prawa służy między innymi prawidłowe zawiadomienie wszystkich obrońców oskarżonego o miejscu i czasie przeprowadzenia czynności procesowej, w tym także o terminach rozprawy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2007r., w sprawie V KK 200/06 (LEX nr 262711) stwierdził, że naruszenie przepisu art. 6 k.p.k. godzi w jedną z fundamentalnych zasad procesowych i z reguły musi być traktowane jako mogące mieć wpływ na treść orzeczenia. W tym samym wyroku Sąd Najwyższy dał wyraz również stanowisku, iż Sąd odwoławczy nie może zaakceptować rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego – jeśli takie dostrzeże – które miało miejsce przed Sądem I instancji, nawet jeśli nie zostało ono podniesione w zwykłym środku odwoławczym, gdyż przepis art. 440 k.p.k. obliguje go w pewnych sytuacjach do wyjścia poza granice środka odwoławczego.

Własny błąd dostrzegł już Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, kiedy po uprawomocnieniu wyroku uwzględnił wniosek ustanowionego przez oskarżonego obrońcy z wyboru skutkujący przywróceniem mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia orzeczenia (k- 1278 – 1279), co doprowadziło do wydalenia apelacji, będącej obecnie przedmiotem rozpoznania.

Przy powtórnym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy zobowiązany będzie w niezbędnym zakresie powtórzyć przeprowadzone już wcześniej dowody, z rozwagą stosując przepis art. 442 § 2 k.p.k. oraz ewentualnie uzupełnić postępowanie dowodowe o nowe dowody, zależnie od wyników postępowania. Dopiero przeprowadzenie ponownego postępowania przed Sądem I instancji w zgodzie z wszystkimi regułami procedury karnej, w szczególności z poszanowaniem prawa oskarżonego do obrony w sensie materialnym i formalnym, pozwoli na dokonanie wszechstronnej analizy i oceny dowodów oraz ustalenie stanu faktycznego w sprawie, zgodnie z zasadą prawdy materialnej. Na koniec należy podać, iż wszystkie, szczegółowe, wnikliwe i wszechstronne rozważania Sądu ponownie rozpoznającego sprawę winny doprowadzić do wydania wyroku wewnętrznie spójnego i zgodnego z wiodącymi zasadami procesu karnego wyrażonymi w art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku.

Małgorzata Susmaga Jarosław Komorowski Dariusz Kawula